

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 15 listopada 2023 r.,
w sprawie **P. B.**

skazanego z art. 156 § 3 k.k. i in.

z powodu wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonego
wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 20 sierpnia 2020 r., sygn. akt II AKa 85/20,

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. akt II K 166/19,

kwestii dopuszczalności wniosku

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności, a kosztami postępowania wznowieniowego
obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. akt III KK 166/19, Sąd Okręgowy w Olsztynie uznał P. B. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. w zb. z art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego, w której podniesiono wyłącznie zarzut rażącej niewspółmierności kary. Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Apelacyjny w Białymstoku, wyrokiem z dnia 20

sierpnia 2020 r., sygn. akt II AKa 85/20, utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy. Wyznaczony na potrzeby postępowania kasacyjnego obrońca z urzędu, w opinii z dnia 30 września 2020 r. (k – 804 – 807) stwierdził brak podstaw do wniesienia kasacji na korzyść skazanego.

W dniu 19 września 2023 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo skazanego, w którym domaga się on wyznaczenia mu obrońcy z urzędu „celem dalszej obrony w sprawie”, przy czym z treści pisma wynika, że skazany dostrzega potrzebę wznowienia postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego. W obszernych wywodach skazany:

- podnosi, że jego udział w bójce został spowodowany przez pokrzywdzonego, pokrzywdzony, nie stracił od razu przytomności, nie miał zamiaru spowodowania przypisanego mu skutku, a zdarzenie powinno zostać zakwalifikowane jako bójka, a nie jako przestępstwo z art. 156 § 3 k.k.,
- utrzymuje, że nie był badany psychiatrycznie na potrzeby rozważanej sprawy, a Sąd oparł się na opinii wydanej przez biegłych w innej sprawie,
- kwestionuje treść opinii z oględzin i otwarcia zwłok pokrzywdzonego wskazując, że skutek śmiertelny spowodowany został niewłaściwym leczeniem pokrzywdzonego, a nie jego działaniem; w związku z tym domaga się odtajnienia akt, w tym pełnej historii choroby pokrzywdzonego, analizy jego leczenia oraz dopuszczenia dowodu z opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej jego osoby,
- zarzuca, że naruszone było jego prawo do obrony, ponieważ jego obrońca była koleżanką matki pokrzywdzonego, nie kwestionowała zmiany kwalifikacji i zaskarżyła wyrok Sądu pierwszej instancji tylko w zakresie kary.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy zauważyć, że chociaż pismo skazanego nazwane zostało wnioskiem o wyznaczenie obrońcy z urzędu, to w rzeczywistości stanowi ono wniosek o wznowienie postępowania. Nie można przecież domagać się wyznaczenia obrońcy z urzędu w postępowaniu, które jeszcze się nie toczy. Słuszne zatem zarejestrowane ono zostało jako wniosek o wznowienie

postępowania, zwłaszcza że skarżący zawarł w jego uzasadnieniu argumenty, które – w jego ocenie – przemawiają za wzruszeniem kończącego postępowanie sądowe wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku.

Stosownie do art. 545 § 2 k.p.k. wniosek, który nie pochodzi od prokuratora, powinien być sporządzony i podpisany przez adwokata albo radcę prawnego. Innym wymogiem formalnym wniosku jest opłacenie go opłatą w wysokości 150 złotych. Przepis art. 543 § 3 k.p.k. stanowi jednak, że sąd, orzekając jednoosobowo, odmawia przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania nie pochodzącego od prokuratora bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści tego wniosku wynika jego oczywista bezzasadność. W ocenie Sądu Najwyższego sytuacja taka zaistniała w nieniejszej sprawie, zatem nie istniała potrzeba rozważania kwestii ewentualnego wyznaczenia skazanemu obrońcy z urzędu, czy też wzywania go do uiszczenia wymaganej prawem opłaty.

Z wywodów zawartych w piśmie skazanego wynika, że jedyną przesłanką, którą można brać pod uwagę, jako uzasadniającą potrzebę wznowienia postępowania jest sytuacja przewidziana w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. ujawnienie się nowych faktów lub dowodów wskazujących na to, że skazany nie popełnił przypisanego mu czynu albo skazano go przestępstwo zagrożone karą surowszą. Rzecz jednak w tym, że w oczywisty sposób żaden z podnoszonych przez skazanego argumentów nie ma cech nowego faktu lub dowodu, tj. takiego, który nie był znany w sprawie. Odnosząc się do nich kolejno wskazać trzeba, że:

- przebieg zdarzenia, rola pokrzywdzonego oraz skazanego, a także zamiar towarzyszący zachowaniu skazanego i kwalifikacja prawna czynu były przedmiotem postępowania Sądów obu instancji, zatem stanowisko zawarte we wniosku nie ma żadnych cech nowości, zwłaszcza wobec tego, że skazany przyznał się do zarzucanego mu czynu, a nawet w postępowaniu odwoławczym, o czym świadczy protokół rozprawy odwoławczej, nie kwestionował ani swego sprawstwa ani przyjętej kwalifikacji prawnej (popierał apelację swojego obrońcy dotyczącą wyłącznie rozstrzygnięcia o karze);

- jest nieprawdą, że oceniając stan zdrowia psychicznego skazanego Sądy oparły się na opiniach sporządzonych na potrzeby innych spraw; na k – 458 – 461 akt sprawy znajduje się opinia sądowo – psychiatryczna sporządzona przez biegłych w dniu 13 stycznia 2020 r. w związku z zarzucanym skazanemu czynem z dnia 2 września 2019 r.; opinia to została wprowadzona do podstawy dowodowej, co jasno wynika z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji (k – 541v);
- podstawą ustaleń faktycznych był także protokół z oględzin i otwarcia zwłok wraz ze znajdującą się w nim opinią o przyczynie śmierci pokrzywdzonego (k – 496 – 499); z opinii tej wynika, że biegły zapoznał się z pełną dokumentacją medyczną z leczenia pokrzywdzonego – od chwili przyjęcia go do szpitala aż do śmierci; z wywodów opinii wynika, że pokrzywdzony doznał obrażeń głowy z nieodwracalnym uszkodzeniem mózgu, co doprowadziło do niewydolności wielonarządowej i śmierci ofiary; warto zauważyć, że biegły B. Z. został przesłuchany podczas rozprawy głównej i podtrzymał swoją opinię, a żadna ze stron nie podnosiła w tym zakresie żadnych zastrzeżeń; kompletna dokumentacja medyczna dotycząca pokrzywdzonego, znajduje się jako załącznik w aktach sprawy;
- zarzuty dotyczące naruszenia prawa do obrony skazanego są całkowicie gołosłowne. Po pierwsze, mogły być one podnoszone już w postępowaniu instancyjnym przed sądami powszechnymi, nie odnotowano ich jednak w toku żadnych czynności procesowych. Na uwagę zasługuje w szczególności postępowanie przed Sądem odwoławczym, w toku którego skazany – uczestniczący w rozprawie apelacyjnej – nie kwestionował ani zakresu zaskarżenia ani sposobu obrony wykonywanej przez obrońcę z urzędu. Zauważyć również trzeba, że gdyby rzeczywiście doszło do „zmowy” obrońcy z matką pokrzywdzonego na niekorzyść skazanego, to w grę wchodziłoby przestępstwo (podstawa wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.), to zaś wymaga dołączenia do wniosku o wznowienie postępowania prawomocnego wyroku skazującego za czyn popełniony w związku z postępowaniem, albo innego orzeczenia, o którym mowa w art. 541 § 1 k.p.k., czego nie uczyniono.

Kierując się powyższym należało orzec, jak na wstępie.

(K.G.)

[ms]